



**SENAT
RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ
VII KADENCJA**

Warszawa, dnia 30 stycznia 2008 r.

Druk nr 61

**PRZEWODNICZĄCY
RADY JĘZYKA POLSKIEGO
przy PREZYDIUM POLSKIEJ AKADEMII NAUK**

**Pan
Bogdan BORUSEWICZ
MARSZAŁEK SENATU
RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ**

Szanowny Panie Marszałku!

Realizując ustawowy obowiązek Rady Języka Polskiego, zawarty w art. 12 ust. 2. ustawy o języku polskim z dnia 7 października 1999 r., przesyłam na ręce Pana Marszałka **Sprawozdanie o stanie ochrony języka polskiego w latach 2005-2006.***

Proszę przyjąć, Szanowny Panie Marszałku, wyrazy głębokiego szacunku.

(-) prof. dr hab. Andrzej Markowski

* *Sprawozdania szczegółowe pr zekazane przez Przewodniczącego Rady Języka Polskiego:*

- „*Język podręczników szkolnych*”,
- „*Raport o stanie języka polskiego w podręcznikach do nauczania religii katolickiej w szkole w świetle Ustawy o języku polskim z dnia 7 października 1999 rok*”,
- „*Rok Języka Polskiego*”,

są dostępne w sekretariacie Komisji Kultury i Środków Przekazu (pok. 270).

Prof. dr hab. Andrzej Markowski
Przewodniczący Rady Języka Polskiego
przy Prezydium Polskiej Akademii Nauk

Sprawozdanie o stanie ochrony języka polskiego (informacja zbiorcza)

Sprawozdanie, którego główne tezy i wnioski są przedstawione w niniejszym tekście, a którego pełna wersja jest załącznikiem do niego, powstało jako rezultat realizacji ustawowego obowiązku Rady Języka Polskiego, zawartego w art.12, p. 2 Ustawy o języku polskim z dnia 7 października 1999 roku. Sprawozdanie (trzecie od czasu obowiązywania wspomnianej ustawy) obejmuje lata 2005-2006 i częściowo rok 2007. Opóźnienie w jego opracowaniu i publikacji wynikało z dwóch faktów. Po pierwsze: ogłoszony przez Senat RP Rok Języka Polskiego (rok 2006) trwał *de facto* do końca I kwartału 2007 roku, kiedy to został oficjalnie zakończony rozstrzygnięciem senackiego konkursu dla dziennikarzy polonijnych (koniec lutego 2007) i wydaniem obcojęzycznych wersji broszury o języku polskim (koniec marca 2007). Po drugie: na początku 2007 roku skończyła się kadencja Rady Języka Polskiego i nastąpiły wybory do RJP na nową kadencję. Nowa Rada Języka Polskiego ukształtowała się i ukonstytuowała dopiero w końcu września 2007 roku; sprawy organizacyjne wpłynęły na spowolnienie wszystkich merytorycznych prac Rady, w tym także na odbiór opracowań szczegółowych i sporządzenie opracowania ogólnego, dotyczącego języka polskiego.

W dwóch poprzednich sprawozdaniach zawarto omówienie stanu ochrony języka polskiego w różnych dziedzinach życia i w rozmaitych typach tekstów. Po przesłaniu ich do Sejmu i Senatu RP, dyskusji nad nimi w komisjach parlamentarnych i uzyskaniu zgody adresatów zostały one zebrane i opublikowane w książce „Polszczyzna publiczna początku XXI wieku”, wydanej przez RJP w roku 2007. Nie wydało się więc celowe analizowanie w obecnym sprawozdaniu tych samych dziedzin publicznej

aktywności językowej, których stan ochrony został oceniony dwa czy cztery lata temu. Zmiany w języku (nawet przy obecnym, niezwykle intensywnym jego rozwoju) nie następują bowiem aż tak szybko, by w okresie kilku lat można było zaobserwować wyraźne i znaczące różnice.

Dlatego w trzecim sprawozdaniu przedmiotem obserwacji zrobiono teksty dotąd nieujęte w raportach RJP, a przy tym niezmiernie ważne dla współczesnej polszczyzny. Prezydium Rady zleciło wybitnym specjalistom opracowanie raportu o stanie języka podręczników szkolnych. W poprzednich sprawozdaniach podkreślano zarówno to, że to właśnie szkoła powinna mieć zasadniczy wpływ na kształcenie językowe młodego pokolenia, jak i to, że poziom kultury języka dzieci i młodzieży stale się obniża. Należało więc sprawdzić, jaki poziom językowy reprezentują teksty, z którymi młodzi ludzie obowiązkowo stykają się przez kilkanaście lat nauki szkolnej. Przedmiotem analizy i refleksji uczyniono podręczniki do różnych przedmiotów (nie tylko podręczniki języka polskiego), na różnym szczeblu nauczania, także podręczniki do nauczania religii w szkole.

Autorzy opracowań szczegółowych podkreślają, że podręcznik szkolny jest jednym z najważniejszych środków komunikacji dydaktycznej. Oprócz tego, że służy przekazywaniu wiedzy z danej dziedziny, może znacznie rozwijać umiejętności i sprawności językowe ucznia. Niezwykle ważne jest to, by treść, sposób przekazania i uporządkowania komunikatów, a także ich forma językowa odpowiadały możliwościom i kompetencjom poznawczym i językowym uczniów: by język, którym podręcznik jest pisany, nie był ani zbyt łatwy, infantylny, ani zbyt trudny, hermetyczny, pełen terminów naukowych, ze zbyt skomplikowaną składnią itd. Ponadto podręcznik powinien być napisany polszczyzną staranną, gdyż wpływa w znacznym stopniu na przyzwyczajenia językowe uczniów, którzy z niego korzystają. Podręcznik nie jest bowiem książką, którą tylko się czyta; ucząc się treści w nim zawartych, uczeń przyswaja także sposób ich podania, czyli ich formę językową. Dlatego tak ważne jest, by była to polszczyzna poprawna, a nawet wzorcowa.

Nauczyciel, wybierając podręcznik, powinien zwracać także uwagę na sposób jego napisania, w tym – na poprawność językową. Niestety, praktyka wskazuje – o czym piszą autorki opracowania szczegółowego – że

jest to czynnik, który rzadko kiedy wpływa na decyzję o wyborze; ważniejsze są atrakcyjne sposoby przekazania treści, szata graficzna, a przede wszystkim – cena. Pewnym utrudnieniem przy wyborze jest fakt, że MEN zatwierdziło do wyboru kilkadziesiąt (ściślej: 74) podręczników do kształcenia zintegrowanego (w klasach I – III szkoły podstawowej), ponad 300 podręczników dla klas IV – VI, ponad 500 dla gimnazjum i ponad 400 dla liceum. „Wielość podręcznikowych propozycji – pisze autorka opracowania szczegółowego – choć pozytywna z dydaktycznego punktu widzenia, rodzi niebezpieczeństwo wprowadzania do edukacji szkolnej – obok podręczników przemyślanych koncepcyjnie – książek niedostosowanych do możliwości percepcyjnych domniemanych odbiorców”.

Szczegółowa analiza języka podręczników wybranych tak, by dawały reprezentatywną próbę, pokazała, że komunikatywność zawartych w nich tekstów jest bardzo różna; zdarzają się, niestety, książki, których autorzy posługują się językiem zbyt trudnym, na przykład wskutek użycia zbyt długich zdań (por. np. zdanie z podręcznika dla klasy III szkoły podstawowej: *Jeśli chcesz dowiedzieć się, którą drogą Kalendarek dotrze do zaczarowanego zamku, to odszukaj zdanie, które zawiera rzeczowniki tylko rodzaju żeńskiego*; zdanie to ma 20 wyrazów, jest wielokrotnie złożone ze zdaniami podrzędnymi do kolejnych zdań, a także niepoprawny szyk zaimka *się*). Pesymistycznie brzmi uwaga badaczki, że w podręcznikach dla klas I – III szkoły podstawowej „większość autorów nie troszczy się o dostosowanie tekstu książki do adresata [...]. Czynnikiem zaburzającym rozumienie tekstu jest skomplikowane wyrażanie związków i zależności między wyrazami w wypowiedzeniu”.

Nieco lepiej wypadła analiza podręczników do klas IV–VI: wśród nich sporo jest książek dostosowanych językowo do możliwości uczniów. Ciekawe, że w niektórych podręcznikach do języka polskiego dla gimnazjum autorzy posługują się językiem i stylem odpowiednim dla uczniów VI klasy szkoły podstawowej, „nie dbając o adresata – ucznia, którego język w czasie nauki ma się rozwijać”. Dość liczne są jednak podręczniki gimnazjalne, w których zamieszczono teksty o znacznym stopniu skomplikowania. Na szczęście są i takie podręczniki, których

autorzy, wedle ustaleń badaczki, wykazują troskę o ucznia, umieszczając teksty dostosowane do jego możliwości percepcyjnych, a także takie, które pozwalają na systematyczny rozwój jego języka. Dotyczy to zarówno podręczników języka polskiego, jak i np. biologii i historii.

Pewne zastrzeżenia budzi też ukształtowanie językowe znanej serii gimnazjalnych podręczników katechetycznych. „Struktura i liczba wypowiedzi najdłuższych znacznie przekracza normy tekstowe, które uczeń jest zdolny zrozumieć i objąć pamięcią bezpośrednią. Jest to składnia interpretująca, o dużym współczynniku intelektualnym, oddającym tok rozumowania przyczynowo-skutkowego. W wielu jednostkach lekcyjnych – wskutek kumulacji wypowiedzi nazbyt rozbudowanych – występują zaburzenia pod względem ich czytelności. W wielu fragmentach tego podręcznika wskaźnik trudności składniowej jest wielokrotnie (najwięcej 10-krotnie) przekroczony ponad górną granicę normy” – piszą autorzy opracowania szczegółowego. Tymczasem autorzy opracowań programowych i teoretyczno-metodycznych stawiają podręcznikowi religii inne wymagania: język wyjaśnień teologiczno-religijnych winien być żywy i bogaty, „nieprzeteologizowany”, powinien odnosić się do doświadczeń życiowych ucznia, a liczba zdań opisowych i wyjaśniających skorelowana w taki sposób, by drugi typ zdań nie przeważał nad pierwszym.

Zróznicowane są także oceny podręczników licealnych do różnych przedmiotów. Jedne (np. do historii literatury i do historii), posługują się językiem komunikatywnym i dostosowanym do możliwości uczniów, drugie (np. inny do historii literatury, do biologii) są zdecydowanie za trudne w odbiorze, choćby przez to, że zawierają wiele terminów specjalistycznych. Ten nadmiar terminologii niepokoi, zwłaszcza wówczas gdy terminy odpowiedniej dyscypliny pojawiają się tylko raz w tekście informacyjnym i nie są utrwalane przez wielokrotne powtarzanie (np. w poleceniach do ćwiczeń). Na aprobatę zasługuje natomiast to, że w większości podręczników dla gimnazjum i liceum na końcu książek pojawiają się słowniczki objaśniające terminy lub indeksy terminów.

Innego typu uwagi dostarcza analiza definicji terminów religijnych, zawartych w podręcznikach do tego przedmiotu. Autorzy opracowania szczegółowego zauważają różnego typu uchybienia w definiowaniu pojęć

religijnych: definicje bywają nietrafne merytorycznie, są także takie, które odznaczają się zawilnością i przez to są mało komunikatywne (np. *królestwo Boże* – ‘całość darów i praw składających się na zbawcze działanie Jezusa Chrystusa na rzecz ludzi, swoją pełnię osiągnie ono w niebie’). Zdarza się posługiwanie w definicjach utartymi określeniami (np. *grzech* – ‘odrzuć miłości’, ‘zagubienie Boga’), a pseudopoetyckość i nieudana metaforyczność niektórych sformułowań prowadzi do powstawania klisz słownych, komunałów i frazesów (*Czy widzisz możliwości wspólnej drogi z Jezusem na górę szczęścia?*). Niekiedy definicje zawierają też słowa zbyt trudne, bo erudycyjne lub archaiczne (np. *odzienie, wieczerza, niepokalanie poczęta*).

Pouczające jest zestawienie języka podręczników z językiem wypracowań uczniów, którzy z tych podręczników korzystają. To, że tzw. indeks czytelności tekstów pisanych przez dzieci i młodzież jest zawsze niższy od wskaźników tekstów dla nich przeznaczonych, jest stanem właściwym (Autorzy podręczników nie mogą zaniżyć poziomu tych tekstów do poziomu tekstów uczniów, przeciwnie – powinni tak je tworzyć, by wpływały na rozwijanie języka uczniów). Niepokojące jest natomiast to, że współczesna „młodzież posługuje się językiem pisany na dużo niższym poziomie niż ich rówieśnicy z lat 80. i 90. XX wieku”, a „największą różnicę obserwuje się w ostatniej klasie szkoły średniej”. Wydaje się, że odpowiednie redagowanie podręczników, tak by zachęcać uczniów do ich uważnego czytania (przyczyn obniżenia sprawności językowej dopatruje się przede wszystkim w panującej obecnie dominacji kultury obrazu nad kulturą słowa), może ten stan zmienić.

Język podręczników jest kształtowany także przez sposób zwracania się autora do czytelników. Można tu zauważyć rozmaite strategie: czasem (zwłaszcza w podręcznikach dla klas młodszych) autor wchodzi w rolę przewodnika po danej dziedzinie i „starszego partnera” ucznia, co wpływa na używanie zrozumiałych dla odbiorcy form narracji i poleceń (np. *Poznajemy nowe słowa... Spróbujmy to przekształcić... Możesz przedstawić graficznie... Nie jest to łatwe, ale z pewnością Ci się uda...*). Bezpośrednie zwroty do odbiorcy występują także wówczas, gdy autor przyjmuje strategię

mentora (np. *Podsumujmy... Sprawdź... Napisz wypracowanie ukazujące ostateczny triumf Chrystusa i jego wiernych*).

W podręcznikach do gimnazjum i liceum nasila się niejednorodność stylistyczna tekstów podręczników. Obok sformułowań w 1. osobie 1. mnogiej (*Zapraszamy do podejmowania zagadnień trudniejszych*) i sugerujących identyfikowanie się z odbiorcą (*Na zdjęciu widzimy...*) pojawiają się formy bezosobowe (*Gwiazdką zaznaczono...*). Rażą formy zbyt napuszone, a przy tym wielosłowne i sztampowe (*Trzeba zmieniać sposób kształcenia młodzieży, by przyszłe pokolenia nie bały się brać swój los we własne ręce, były bardziej rzutkie i przedsiębiorcze, uczy wewnętrznej dyscypliny, wytrwałości, szacunku dla różnorodności; Czy odkrywasz w sobie pragnienie osiągnięcia niekończącego się szczęśliwego życia? Czy potrafisz patrzeć na własne plany, zamiary, dążenia w świetle obietnicy złożonej ludziom przez Zmartwychwstałego Chrystusa o ich zmartwychwstaniu?*). Jednocześnie „w przeważającej większości podręczników wszystkich przedmiotów dla szkół ponadgimnazjalnych dominuje suchy, odpersonalizowany przekaz informacji, utrzymany w stylu zbliżonym do naukowego, z nagromadzeniem pojęć i terminów, uwikłanych w wypowiedzenia wielokrotnie złożone, przekaz taki jest mało przystępny dla młodego odbiorcy” – podsumowują autorki opracowania szczegółowego.

Niepokojące jest to, że w podręcznikach szkolnych zdarzają się błędy językowe. Błędy ortograficzne czy nawet interpunkcyjne można przynajmniej częściowo tłumaczyć niestarannością korekty. Błędy gramatyczne czy leksykalne (np. *choroba Heine-Medina*, zamiast *choroba Heinego-Medina*, brak odmiany nazwiska *Kolbe*, sformułowania takie jak: *Lasy są w stanie spełniać rolę czyściciela powietrza*, zamiast *Lasy mogą być środowiskiem oczyszczającym powietrze; zabezpieczenie osobistych kontaktów z Bogiem* zamiast *zagwarantowanie, zapewnienie*) świadczą natomiast o niepełnym opanowaniu normy współczesnej polszczyzny przez niektórych autorów. Dążność do atrakcyjności za wszelką cenę powoduje niekiedy stosowanie tytułów, zawierających wyszukane metafory (np. *W hipermarkecie idei; Etykieta z cerami na łokciach*). Zdarzają się także sformułowania niezamierzenie humorystyczne (np. *Podczas wyścigów gęsto*

sypał się trup koński i ludzki; Funkcję hetery podkreślał jej strój roboczy – nagość).

Ogólna ocena języka podręczników szkolnych, zawarta w raportach szczegółowych, jest zróżnicowana. Lepiej wypadły w niej podręczniki do nauczania religii w szkole, które są – w całościowym oglądzie – raczej poprawne językowo. „Zdania są przeważnie gramatycznie poprawne, choć zauważono błędy i usterki leksykalne (szczególnie w dziedzinie słownictwa religijnego, definiowania terminów dotyczących życia religijnego i kościelnego) oraz błędy składniowe (zbyt skomplikowana składnia zdań wielokrotnie złożonych, mogąca w znacznym stopniu utrudnić lub nawet uniemożliwić odbiór treści przez ucznia). Pojawiły się również nieprawidłowe zapisy ortograficzne i interpunkcyjne, z których wiele jest efektem niestarannej i niekonsekwentnej redakcji oraz korekty tych tekstów, wymagającej poprawy w następnych wydaniach”. „Jednak najpilniejsza potrzeba – jak piszą autorzy raportu szczegółowego – wiąże się z koniecznością zmian w obrębie sposobu i zakresu definiowania pojęć religijnych. Konstatację tę potwierdzają m.in. badania ankietowe wśród młodzieży, dotyczące rozumienia terminów teologicznych występujących w podręcznikach. Pokazują one niepełne rozumienie tych terminów, intuicyjne podawanie znaczeń, [...] posługiwanie się frazesami, niepełne definicje synonimiczne. Nierozumienie nawet najbardziej znanych pojęć wskazuje na niepełne przyswojenie materiału zawartego w podręcznikach”.

Wiele różnych szczegółowych zastrzeżeń budzi język i komunikatywność innych podręczników szkolnych, co zostało w największym skrócie pokazane powyżej. Ważne są więc końcowe wnioski raportu szczegółowego:

„Od autorów podręczników oczekuje się nie tylko rzetelnej wiedzy merytorycznej i kompetencji dydaktycznej, ale także kompetencji językowej, gwarantującej poprawność i komunikatywność przekazu treści w książce dla ucznia. Podręczniki powinni pisać autorzy dobrze zorientowani w fazach rozwoju językowego ucznia, mający dłuższy kontakt ze szkołą i znający zasady postępowania dydaktycznego.

Można by postulować, żeby podręczniki powstawały w zespołach, w których skład wchodziłoby znawcy danej dziedziny wiedzy, dydaktycy (nauczyciele praktycy) oraz psycholingwiści (jako konsultanci i doradcy).

Istotna rola przypada podręcznikom języka ojczystego, którego podstawową funkcję stanowi wspomaganie ucznia w jego wszechstronnym rozwoju osobowym – rozwijanie języka osobniczego i kształcenie sprawności językowej umożliwia uczenie się każdego przedmiotu. W podręcznikach języka polskiego nieodzowne są więc ćwiczenia kształcące sprawność komunikacyjną (nadawczą i odbiorczą) oraz ćwiczenia z zakresu kultury języka, stylistyki i wskazówki poprawnościowe.

Uważamy, że zachodzi potrzeba zmodyfikowania przez MEN procedury kwalifikowania podręczników do użytku szkolnego. Należałoby przede wszystkim uszczegółwić kryteria oceny podręczników (merytoryczne, dydaktyczne i językowe). Zadaniem rzeczoznawcy dydaktycznego i językowego byłoby nie tylko wytknięcie autorowi błędów i nieścisłości, ale też ocena stopnia czytelności (komunikatywności) tekstu podręcznika – i to zarówno komponentu informacyjnego, jak i operacyjnego (poleceń, pytań, ćwiczeń)”.

Raporty szczegółowe dotyczące języka podręczników szkolnych okazały się bardzo pożyteczne i przyniosły wiele wniosków, których wdrożenie powinno stać się jak najszybciej przedmiotem troski Ministerstwa Edukacji Narodowej. Dlatego Rada Języka Polskiego zwraca się z prośbą do Sejmu i Senatu Rzeczypospolitej Polskiej o zgodę na przekazanie tej części sprawozdania ze stanu ochrony języka polskiego w latach 2005-2006 kierownictwu MEN.

* * *

Integralną częścią sprawozdania RJP o stanie ochrony języka polskiego w latach 2005 – 2006 jest obszerne omówienie, zawierające sprawozdanie szczegółowe z obchodów Roku Języka Polskiego. Odsyłając do tego, bogato udokumentowanego tekstu, przypomnijmy w tym miejscu tylko najważniejsze fakty i dane dotyczące tego wydarzenia.

22 grudnia 2005 r. Senat Rzeczypospolitej Polskiej jednogłośnie (89 głosami) **przyjął** – z inicjatywy sen. Krystyny Bochenek – **uchwałę o ustanowieniu roku 2006 Rokiem Języka Polskiego**. Głównym organizatorem Roku został Senat RP, a głównym współorganizatorem – Rada Języka Polskiego przy Prezydium PAN. Ważną rolę odegrały również akademickie ośrodki naukowe, szkoły wszystkich szczebli oraz wydawnictwa, a także – media.

Za najważniejsze przedsięwzięcia Senatu RP w Roku Języka Polskiego należy uznać:

– **zorganizowanie „dyktanda parlamentarnego”** (21 II 2006 r.), w którym wzięli udział przedstawiciele wszystkich klubów parlamentarnych. Wydarzenie to było jednocześnie uroczystą inauguracją Roku Języka Polskiego;

– zorganizowanie w siedzibie Senatu wystawy „Nobilitacje” poświęconą polskim laureatom Nagrody Nobla;

– **zorganizowanie konferencji „Język polskiej legislacji, czyli zrozumiałość przekazu a stosowanie prawa”** ;

– zorganizowanie Internetowego Konkursu Językowego dla Młodzieży oraz konkursu dla dziennikarzy polonijnych „Moja ojczyzna to język polski”;

– **zorganizowanie konferencji z udziałem polityków i językoznawców, podczas której przedstawiono „Krótki raport o języku polityków początku XXI wieku”**. Konferencja odbyła się 20 II 2007 r. i stanowiła ostatnią imprezę Roku Języka Polskiego.

We wszystkich tych przedsięwzięciach aktywnie uczestniczyli – jako współorganizatorzy, referenci i jurorzy – członkowie Rady Języka Polskiego, m.in. prof. prof. Andrzej Markowski, Jerzy Bralczyk, Walery Pisarek, Edward Polański, Maciej Zieliński, dr Katarzyna Kłosińska.

Należy jednak podkreślić, że w Roku Języka Polskiego różnorodne imprezy zorganizował nie tylko Senat RP. **Poniżej wymieniamy inne przedsięwzięcia**, przede wszystkim te, które odbyły się z inicjatywy, przy współudziale bądź pod patronatem Rady Języka Polskiego.

1. Festiwal Języka Polskiego – było to niewątpliwie najbardziej spektakularne przedsięwzięcie Roku Języka Polskiego. Współtworzyły go

dwie imprezy: konkurs ma Mówcę Znakomitego oraz ogólnopolskie Dyktando. Organizatorem Festiwalu było Miasto Katowice, współorganizatorami: Ministerstwo Kultury i Dziedzictwa Narodowego, Ministerstwo Edukacji Narodowej, Urząd Marszałkowski w Katowicach, Polskie Radio SA, Polskie Radio Katowice SA; realizatorem: Instytucja Kultury „Estrada Śląska”, partnerami: Rada Języka Polskiego przy Prezydium PAN, Przedsiębiorstwo Widowiskowo-Sportowe „Spodek”, Polski Instytut Sztuki Filmowej, Uniwersytet Śląski w Katowicach, Wydawnictwo Naukowe PWN, IKER; patronat medialny sprawowały: Gazeta Wyborcza, Gazeta.pl, Program I Telewizji Polskiej. Celem konkursu „Mówca Znakomity” było wyłonienie osoby niepublicznej, mającej umiejętność pięknego, sprawnego i mądrego mówienia. Zasadniczą częścią Festiwalu Języka Polskiego było ogólnopolskie Dyktando. Autorem tekstu dla dorosłych uczestników był prof. Andrzej Markowski; tekst dla młodzieży do lat 16 napisał prof. Edward Polański. Dyktando pisało kilka tysięcy osób. W imprezie uczestniczyli także znani aktorzy, którzy walczyli o nagrodę „Rola Życia”. Media aktywnie uczestniczyły również nie tylko w relacjonowaniu Festiwalu Języka Polskiego, ale także w przygotowaniach do niego. 14 X 2006 r. I Program TVP, a także wszystkie stacje Polskiego Radia nadawały relacje z katowickiego Spodka, gdzie się odbywało ogólnopolskie dyktando.

2. Festiwal Poezji i Muzyki „Uroda słowa”, (9-15 X 2006 r. w Krakowie i Warszawie). Wydarzenia festiwalowe to spektakle poetyckie, koncerty, panel „Upadek polszczyzny?”, sesja poświęcona twórczości C.K. Norwida, konkurs pisania listów – dla młodzieży, zorganizowany przez Poczta Polska, warsztaty teatralne – dla uczniów gimnazjów i liceów. Jednym z elementów festiwalu było słuchowisko „O polska, szeleszcząca mowo”, wyreżyserowane przez Krzysztofa Zaleskiego i nagrane dla Teatru Polskiego Radia. Znani aktorzy (m.in. Olga Sawicka, Zbigniew Zapasiewicz, Krzysztof Wakuliński) czytali fragmenty mistrzowskich językowo utworów poetyckich; w rolę narratora, przewodnika po polszczyźnie, wcielił się prof. A. Markowski.

3. „Na etykietach – po polsku” Rada Języka Polskiego zwróciła się do różnych instytucji z propozycją współpracy przy propagowaniu idei, by

– zgodnie z *Ustawą o języku polskim* – oznaczenia towarów zawierały informację w języku polskim. Efektem akcji było m.in. umieszczenie przez portal Onet.pl na swoich stronach odpowiedniej ulotki informacyjnej, a Program 3. Polskiego Radia w dniach 20-24 II 2006 r. w audycji „Zapraszamy do Trójki” zajął się omówieniem tego zagadnienia.

4. Z inicjatywy swojej Komisji Dydaktycznej w lutym 2006 r. Rada zaproponowała wszystkim kuratoriom oświaty współpracę przy organizacji konkursu „**Czy znasz język ojczysty**”. Kuratoria rozesłały informację o tym do szkół; odzew był niespodziewanie duży – nadeszło **ponad 300 zgłoszeń**. Formy konkursu były bardzo różne: od dyktand i quizów po ścieżki tematyczne, a nawet dwuletnie projekty edukacyjne. Wiele szkół nadesłało do Rady sprawozdania z przebiegu konkursu, nierzadko bardzo szczegółowe, w formie kronik bądź albumów, z dokumentacją fotograficzną, wzorami dyplomów itd. **Działania podjęte przez polskie szkoły w związku z konkursem „Czy znasz język ojczysty” należy uznać za jedno z najcenniejszych wydarzeń Roku Języka Polskiego.**

5. Ponadto zorganizowano wiele innych imprez, konkursów recytatorskich, konkursów językowych (wszystkie pod patronatem Rady Języka Polskiego), np. :

- ogólnopolski konkurs językowy „**Z poprawną polszczyzną na co dzień**” (organizator: Centrum Edukacji Humanistycznej „Logos”)
- **Konkurs Ładnego Pisania** (organizator: firma Sanford);
- konkurs „**Polszczyzna mojego regionu**”, kierowany do uczniów gimnazjów i liceów (organizator: Wydawnictwo Naukowe PWN);
- **XI Tydzień Kultury Języka Polskiego** (organizator: Zespół Szkół Ogólnokształcących nr 1 im. Mikołaja Kopernika w Katowicach);
- **VIII Ogólnopolski Konkurs Krasomówczy im. Wojciecha Korfańtego** dla uczniów szkół ponadgimnazjalnych. (organizator: Bractwo Oświatowe Związku Górnośląskiego i Stowarzyszenie Nauczycieli Polonistów w Krakowie);
- **Międzyszkolny Konkurs Recytatorski Poezji Religijnej im. Jana Pawła II** (organizator: VIII LO w Katowicach);
- **X Konkurs „Mówimy Gwarą”** (organizator: Zespół Szkół im. ks. Teodora Kurpisza w Bukówcu Górnym);

– konkurs recytacji w gwarze śląskiej „**Śląska Ojczyzna Polszczyzna**” (organizator: IV LO im. Marii Skłodowskiej-Curie w Chorzowie);

– **konkurs recytatorski w gwarze śląskiej „Śląska Ojczyzna Polszczyzna**” (organizator: Miejska Biblioteka Publiczna w Mysłowicach);

– konkurs „**Z Norwidem ku poprawnej polszczyźnie**” (organizator: Zespół Szkół im. Norwida w Częstochowie);

– **Gminny Konkurs Ortograficzny o tytuł Mistrza Ortografii Ziemi Pszczyńskiej** (organizator: Szkoła Podstawowa im. Jana Pawła II w Goczałkowicach).

6. W Roku Języka Polskiego odbyło się także wiele konferencji naukowych, które były poświęcone zjawiskom współczesnej polszczyzny, np. „**Mówić poprawnie... Zasady wymowy polskiej**” (organizatorzy: Komisja Kultury Żywego Słowa RJP, Instytut Filologii Polskiej i Instytut Językoznawstwa UAM, Wyższa Szkoła Języków Obcych), „**Wokół polszczyzny dawnej i obecnej**” (organizatorzy: Instytut Filologii Polskiej, Wydział Filologiczny Uniwersytetu w Białymstoku); „**Język polski dziś i w przyszłości**” (organizator: Wydział Filologiczny UW); „**Polszczyzna biblijna – między tradycją a współczesnością**” (organizator: Komisja Języka Religijnego RJP); Ogólnopolska Konferencja Onomastyczna „**Nowe nazwy własne**” (organizatorzy: Instytut Języka Polskiego PAN i Komitet Językoznawstwa PAN).

7. Pracownicy naukowcy, w tym członkowie RJP, wygłosili wiele odczytów o współczesnej polszczyźnie dla nauczycieli (zwykle organizatorami były ODN-y) i uczniów szkół ponadpodstawowych w różnych miastach (także tych mniejszych) Polski.

8. Członkowie RJP przeprowadzili 6 sesji szkoleniowych (jedno- i dwudniowych) dla polskich tłumaczy Unii Europejskiej w Luksemburgu i 2 dwudniowe sesje szkoleniowe dla tłumaczy UE w Brukseli).

9. **Zasięg europejski ma** kolejne przedsięwzięcie Rady Języka Polskiego, zorganizowane z okazji Roku Języka Polskiego: **opracowanie broszury pt. „Język polski”**, zawierającej podstawowe informacje o naszym języku (jego pochodzeniu, rozwoju, problemach onomastycznych, leksykalnych, gramatycznych i ortograficznych), podane w przystępny

sposób. Broszura została przetłumaczona na języki Unii Europejskiej (19 przekładów – broszurę przygotowano przed włączeniem do UE Bułgarii i Rumunii), opublikowana i obecnie jest dystrybuowana wśród najważniejszych instytucji europejskich (za pośrednictwem odpowiednich instytucji polskich). Jest to pierwsze w historii wydawnictwo popularne, informujące we wszystkich językach Unii Europejskiej o najważniejszych cechach języka polskiego. Ma ono na celu promocję polszczyzny w zjednoczonej Europie, przede wszystkim przez rozpoznawanie określonych tekstów jako polskich (np. nazwisk, nazw geograficznych, nazw instytucji itp.). Zdaniem specjalistów od PR jest to ważny element upowszechniania obecności Polski w Europie. Autorem broszury jest prof. Walery Pisarek, autorzy tłumaczeń to pracownicy naukowcy (w większości), specjaliści obcych filologii, nierzadko obcokrajowcy bądź zawodowi tłumacze.

10. Pokłosem Roku Języka Polskiego jest także **wystąpienie** przez środowiska językoznawcze (reprezentowane przez Komitet Językoznawstwa PAN) **z wnioskiem** do Ministra Edukacji i Ministra Nauki i Szkolnictwa Wyższego) **o rozpoczęcie dwóch długofalowych przedsięwzięć naukowych o fundamentalnym znaczeniu** dla opisu języka polskiego, przez ustanowienie dwu projektów zamawianych: *Akademickiego słownika współczesnej polszczyzny* i *Narodowego korpusu języka polskiego*. W realizację tych przedsięwzięć naukowych są zaangażowani najwybitniejsi językoznawcy polscy wielu środowisk uniwersyteckich i akademijnych.

Rok Języka Polskiego rozbudził zainteresowanie językiem ojczystym w różnych kręgach polskiego społeczeństwa; najważniejsze wydaje się to, że udało się propagowanie zagadnień kulturalnojęzykowych w szkołach i zainteresowanie nimi dzieci i młodzieży. Ważne było również zainteresowanie mediów kwestiami językowymi, co pomogło dotrzeć do wielu Polaków: widzów telewizyjnych i słuchaczy radia.

Dodatek:

Prof. dr hab. Walery Pisarek
Honorowy Przewodniczący Rady Języka Polskiego
Przy Prezydium Polskiej Akademii Nauk

Legislacyjna działalność Sejmu i Senatu w dziedzinach związanych z ochroną języka polskiego w latach 2005-2006

(skrót)

Sprawy języka polskiego w latach 2005-2007 rzadziej dochodziły do głosu w debatach sejmowych niż w poprzednich dwóch kadencjach. W trzeciej kadencji w obradach plenarnych pojawiły się w 117 wystąpieniach, w czwartej – w 108, w piątej (prawda, że o połowę krótszej) – tylko w 27. W tych ostatnich dominowały trzy wątki: krytyka tłumaczeń dokumentów unijnych na język polski, apele o intensyfikację promocji języka polskiego za granicą oraz troska o losy dzieci z polsko-niemieckich małżeństw mieszanych w Niemczech.

Jeśli chodzi o prawne aspekty polityki językowej w Polsce, na lata 2005-2006 przypadł nie tylko proklamowany przez Senat RP Rok Języka Polskiego, ale także trzy istotne fakty legislacyjne.

Pierwszy z nich to uchwalona przez Sejm IV kadencji, z dawna oczekiwana, ustawa o mniejszościach narodowych i etnicznych oraz o języku regionalnym z 6 stycznia 2005 r. W jej następstwie artykułowi 2, p. 2 ustawy o języku polskim nadano brzmienie: „[Ustawa nie narusza] praw mniejszości narodowych i etnicznych oraz społeczności posługującej się językiem regionalnym.”¹ Ustawa o mniejszościach narodowych i etnicznych **zakończyła sześćdziesięcioletni okres wyłączności języka polskiego jako**

¹ Podkreślona została dodana fraza.

języka urzędowania władz samorządowych i terenowych organów administracji publicznej w Rzeczypospolitej Polskiej.

Fakt drugi to ustawa z dnia 27 lipca 2005 r. Prawo o szkolnictwie wyższym, która skreślając słowa „w państwowych i niepaństwowych szkołach wyższych” w art. 9 ustawy o języku polskim, **zwolniła te placówki z obowiązku używania języka polskiego** jako języka nauczania i języka egzaminów.

Fakt trzeci to wyrok Trybunału Konstytucyjnego z dnia 13 września 2005 r. uznający, że art. 8 ust. 2 i 3 ustawy o języku polskim w brzmieniu nadanym im przez ustawę z dnia 2 kwietnia 2004 jest niezgodny z Konstytucją i traci moc obowiązującą z dniem 30 czerwca 2006 r. W końcowej partii uzasadnienia tego wyroku czytamy: „Dotychczasowe regulacje zawarte w przepisach uznanych za niezgodne z Konstytucją należy poddać nowelizacji, uwzględniającej wskazane w uzasadnieniu wyroku kryteria oceny, które zostały sformułowane na podstawie art. 32 i art. 76 Konstytucji. Należy podkreślić, że brak interwencji ustawodawczej będzie równoznaczny z niewykonaniem wyroku Trybunału Konstytucyjnego, a w konsekwencji stan, który zaistniałby po 30 czerwca 2006 r. musiałby być oceniony również jako naruszający Konstytucję.” Niestety, w znanej nam dokumentacji działalności Sejmu RP brak świadectwa, by jakiegokolwiek czynności w tym zakresie zostały podjęte. Tym samym już półtora roku mamy wedle określenia Trybunału Konstytucyjnego **stan „naruszający Konstytucję”**.

Zaistniałą sytuację przynajmniej częściowo tłumaczy (co nie znaczy, że usprawiedliwia) układ zdarzeń w czasie:

1) z wnioskiem o zbadanie konstytucyjności art. 8 znowelizowanej ustawy o języku polskim wystąpiła grupa posłów IV do Sejmu kadencji 20 października 2004 r.

2) Wybory do Sejmu V kadencji odbyły się 25 września 2005.

3) Trybunał Konstytucyjny ogłosił swoją sentencję 28 września 2005 r., a więc trzy dni po wyborach.

Można mieć nadzieję, że Sejm VI kadencji upora się z wypełnieniem wyroku Trybunału Konstytucyjnego.

.....

Tłoczono z polecenia Marszałka Senatu

.....